

**Sygn. akt VI Gz 18/15**

## POSTANOWIENIE

**Dnia 6 lutego 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki (spr.)

Sędziowie: SO Beata Hass – Kloc

SO Anna Walus – Rząsa

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2015 r. w Rzeszowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku (...) sp. z o.o. z siedzibą w B.

z udziałem Zakładu (...) Spółka z o.o. w J.

o ogłoszenie upadłości dłużnika

na skutek zażalenia dłużnika na postanowienie Sądu Rejonowego w Krośnie Wydziału V Gospodarczego z dnia 4 grudnia 2014 r., sygn. akt V GU 3/14

postanawia:

oddalić zażalenie.

## UZASADNIENIE

(...) Sp. z o.o. w B. złożył wniosek o ogłoszenie upadłości dłużnika - Zakładu (...) Sp. z o.o. w J. z możliwością zawarcia układu. W uzasadnieniu powyższego przywołał okoliczności uprawdopodobniające swoje wierzytelności wobec dłużnika wskazując, że znajduje się on w stanie niewypłacalności, zaś wobec braku możliwości zaspokojenia należności wierzyciela, ogłoszenie upadłości stanowi rozwiązanie umożliwiające zaspokojenie przynajmniej części roszczeń i spowoduje wstrzymanie narastania zobowiązań. Do wniosku wierzyciel dołączył wstępne propozycje układowe (k. 56-58).

Pismem z dnia 3 kwietnia 2014 r. dłużnik w odpowiedzi na w/w wniosek złożył własny wniosek o ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu, przedstawiając do niego swoje propozycje układowe i wskazując, że na dzień jego złożenia nie reguluje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, które stanowią kwotę 13.088.983,91 zł, przy ogólnej sumie zobowiązań opiewających na kwotę 26.909.245,84 zł oraz wartości bilansowej wynoszącej 10.108.205,74 zł. Dłużnik wskazał, że w związku z zaistniałą sytuacją podjął działania restrukturyzacyjne, polegające na redukcji kosztów funkcjonowania przedsiębiorstwa, redukcji zatrudnienia, racjonalizacji i obniżeniu kosztów produkcji, dywersyfikacji portfela zamówień, intensyfikacji działań windykacyjnych, obniżeniu kosztów finansowych o blisko 20 % oraz dywersyfikacji źródeł finansowania kredytowego. Zaznaczył, iż zawarcie układu umożliwi bieżące funkcjonowanie Spółki oraz możliwie największe zaspokojenie wierzycieli w drodze spłaty zadłużenia. Wskazał, iż podstawowymi źródłami zapewniającymi przychody będą już uzgodnione kontrakty na dostawy ciężkiego oleju

opałowego o wartości około 56 milionów złotych, zapewniające rentowność na poziomie 13% oraz bieżąca działalność produkcyjno-handlowa.

(...) Sp. z o.o. w B. pismem z dnia 28 maja 2014 r. zmodyfikował swój wniosek o ogłoszenie upadłości, wnosząc o przeprowadzenie upadłości likwidacyjnej dłużnika. W opinii wierzyciela dłużnik, w okresie od dnia złożenia wniosku nie podjął żadnych działań, które w sposób skuteczny doprowadziłyby do uzdrowienia sytuacji finansowej Spółki, zaś złożonego przez dłużnika planu naprawczego nie sposób uznać za wiarygodny.

Pismem z dnia 3 czerwca 2014 r. dłużnik w związku ze zmianą wniosku wierzyciela, podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie, zawarte w piśmie z dnia 26 maja 2014 r., iż Spółka jest przygotowana do wznowienia procesów produkcyjnych niezwłocznie po ogłoszeniu upadłości z możliwością zawarcia układu. Nadmieniał, iż dotyczy to wypełniania wymogów formalnych, umożliwiających prowadzenie działalności, w tym w szczególności w zakresie wymogów koncesyjnych, pozwoleń środowiskowych, składu celnego, a jednocześnie przedsiębiorstwo Spółki jest w stanie zdolnym do produkcji pod względem technicznym. Wskazał, iż ogłoszenie wnioskowanej przez wierzyciela (...) Sp. z o.o. (...) Sp. z o.o. zamknie możliwość realizowania przez Spółkę działalności produkcyjnej, powodując jednocześnie konieczność zwolnienia dotychczas zatrudnionych pracowników.

W odpowiedzi na przesłane zarządzeniem z dnia 15 maja 2014 r. propozycje układowe wierzyciela, dwaj wierzyciele, posiadający zabezpieczenia rzeczowe na majątku dłużnika, tj. (...) S.A. w W. i (...) Urząd Skarbowy w R. w pismach odpowiednio z dnia 28 maja 2014 r. (k. 265) i 2 czerwca 2014 r. (k. 226) nie wyrazili zgody na objęcie układem swoich wierzytelności zabezpieczonych rzeczowo na mieniu dłużnika.

Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2014 r. sygn. akt (...) ogłoszona została upadłość zakładu (...) Sp. z o.o. w J. z możliwością zawarcia układu. Przesłanką takiej treści decyzji procesowej było uznanie, że w drodze postępowania likwidacyjnego, wierzyciele nie zostaliby zaspokojeni w stopniu wyższym aniżeli w postępowaniu układowym. Sąd I instancji powiązał powyższe z okolicznością, iż na jedynym, jeżeli chodzi o wartość, znacznie większym majątku dłużnika, istnieje zabezpieczenie rzeczowe w postaci hipotek na rzecz dwóch wierzycieli, którzy to jako jedyni, w przypadku upadłości likwidacyjnej, znaleźliby zaspokojenie części swoich wierzytelności. Natomiast pozostali wierzyciele nie zostaliby zaspokojeni w żadnym stopniu.

Postanowieniem z dnia 10 września 2014 r. sygn. akt (...) Sąd Rejonowy, w oparciu o treść art. 17 prawa upadłościowego i naprawczego, zmienił sposób prowadzenia postępowania upadłościowego Zakładu (...) Sp. z o.o. w J. z postępowania z możliwością zawarcia układu na postępowanie obejmujące likwidację majątku upadłego i ogłosił upadłość dłużnika obejmującą likwidację majątku. W uzasadnieniu powyższego, Sąd I instancji powołał się na treść pism nadzorcy sądowego z dnia 4 i 8 września 2014 r. wywodząc, że przedstawione w nich okoliczności, niewątpliwie wskazują na konieczność zmiany sposobu prowadzenia postępowania upadłościowego, gdyż w sposób oczywisty możliwość zaspokojenia wierzycieli nie będzie wyższa przy dotychczasowym sposobie prowadzenia postępowania upadłościowego.

Od przedmiotowego postanowienia upadły pismem z dnia 16 września 2014 r. wniósł zażalenie, a rozpoznający je tut. Sąd Okręgowy Wydział VI Gospodarczy uznał, że z uwagi na zwięzłość i lakoniczność uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, a tym samym brak niezbędnych elementów, o których mowa w art. 328 § 2 k.p.c., zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli instancyjnej, w związku z czym postanowieniem z dnia 31 października 2014 r. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Krośnie, sygn. akt VI Gz 280/14.

Sąd Okręgowy wskazał w uzasadnieniu, że zgodnie z obowiązującą w prawie upadłościowym zasadą optymalizacji, sąd ogłasza upadłość z możliwością zawarcia układu zawsze wtedy, gdy będzie uprawdopodobnione, że w drodze układu wierzyciele będą zaspokojeni w wyższym stopniu niż po przeprowadzeniu postępowania obejmującego likwidację majątku dłużnika. Jest to bowiem rozwiązanie korzystniejsze dla wierzycieli i ze społecznego punktu widzenia. W celu określenia stopnia zaspokojenia wierzycieli w poszczególnych sposobach prowadzenia postępowania upadłościowego należało przeprowadzić symulację, wynikiem której będzie porównanie wartości zaspokojenia roszczeń w różnych

reżimach upadłościowych. Brak takiej szczegółowej symulacji, przy ogólnikowym powołaniu się na treść informacji przekazanych w pismach nadzorcy sądowego, było zdaniem Sądu Okręgowego niewystarczające. Sąd Okręgowy zobligował Sąd I instancji, aby ponownie rozpoznając sprawę przeprowadził rzeczoną symulację i w tym celu m. in. poczynił ustalenia przede wszystkim co do aktualnej wartości rynkowej majątku dłużnika, a następnie dokonał analizy możliwości spieniężenia poszczególnych składników tego mienia oraz jego obciążeń, a także możliwości kontynuowania działalności gospodarczej i jej kosztów w kontekście spodziewanych przychodów, nadto zaś oceny, czy upadły ma możliwość realizacji ewentualnego układu.

Postanowieniem z dnia 4 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Krośnie Wydział V Gospodarczy, sygn. akt (...) zmienił sposób prowadzenia postępowania upadłościowego z postępowania z możliwością zawarcia układu na postępowanie obejmujące likwidację majątku upadłego (pkt I) ogłaszając upadłość dłużnika Zakładu (...) Sp. z o.o. w J. obejmującą likwidację majątku (pkt II).

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd I instancji wskazał, iż jednym z głównych założeń na których oparł wydane rozstrzygnięcie z dnia 30 czerwca 2014 r. w przedmiocie ogłoszenia upadłości Zakładu (...) Sp. z o.o. w J. z możliwością zawarcia układu, było doprowadzenie do wznowienia dochodowej działalności produkcyjnej upadłego, z przeznaczeniem części zysku na realizowanie zaległości płatniczych. Sąd Rejonowy zaznaczył, iż okoliczność bezsporną stanowiło nie podjęcie przez upadłą Spółkę jakiegokolwiek działalności produkcyjnej. Sąd wskazał także, iż upadły przyznał, że jego zadłużenie wzrosło w tym czasie o około 700.000,00 zł. Jak ustalił Sąd I instancji twierdzenia upadłego zatem o zaawansowanych negocjacjach z wieloma potencjalnymi kontrahentami, padające na etapie postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości oraz później w trakcie spotkań zarządu z nadzorcą sądowym, okazały się gołosłowne. Sąd Rejonowy wymienił również okoliczności, które wskazywały, iż upadły w okresie po ogłoszeniu upadłości nie współpracował właściwie z nadzorcą sądowym a to: nie udzielił pisemnej odpowiedzi na kierowane przez nadzorcę pisma i nie przedłożył żądanych dokumentów, pomimo uzgodnień z lipca 2014 r. nie zostały pokryte koszty ogłoszeń prasowych, nie został wykonany uzgodniony z zarządem spis inwentarza w trybie art. 69 pr. up. i n., zarząd upadłej Spółki odmówił zawarcia z przedstawicielem nadzorcy sądowego umowy o dzieło, a tym samym zapłaty za jego czynności odmawiając także dopuszczenia przedstawiciela nadzorcy do czynności spisowych. Upadły, wbrew przepisom art. 69 w zw. z art. 59 pr. up. i n., uniemożliwił nadzorcy ustalenie rzeczywistego składu masy upadłości, co wymagało dokonania spisu z natury weryfikującego prowadzone ewidencje majątku. Dodatkowo zarząd upadłego świadomie przedstawiał nadzorcy informacje nieprawdziwe, np. w odniesieniu do istnienia umowy najmu pomieszczeń biurowych zawartej z (...)

Sąd Rejonowy ustalił nadto, iż w zbiornikach upadłego znajduje się ok. 240 ton ciężkiego oleju opałowego, które stanowiły własność (...) S.A., a które upadły formalnie zakupił w kwietniu 2014 r. nie płacąc jednak za ten towar. Syndyk w okresie jego funkcjonowania na podstawie nieprawomocnego postanowienia, otrzymał skierowaną jeszcze do zarządu upadłego ofertę zakupu tego oleju od firmy (...) S.A., która jednak po kilku dniach wycofała ofertę z oficjalnym uzasadnieniem, że upadłość likwidacyjna wyklucza bardziej regularną współpracę a tylko taką współpracę (...) S.A. miał być zainteresowany. Sąd I instancji wskazał również, iż nieudana okazała się także próba sprzedaży oleju innym nabywcom z uwagi na zbyt wysoki poziom zanieczyszczeń, przez co olej nie uzyskał świadectwa jakości. Sąd Rejonowy zaznaczył, iż uzyskanie odpowiedniej jakości jest technologicznie możliwe, ale wymaga zmieszania tego oleju z innym surowcem, co przy braku środków, nie jest praktycznie wykonalne.

Jak wynika z ustaleń Sądu Rejonowego dnia 15 października 2014 r. Dyrektor Urzędu Celnego cofnął upadłemu zezwolenie na prowadzenie składu podatkowego. Przesłanką takiej decyzji było posiadanie przez upadłego nieregulowanego zadłużenia wobec (...) Urzędu Skarbowego. Ponadto jak wskazał Sąd Rejonowy, upadły nie posiada żadnej możliwości spełnienia warunku wpłaty zabezpieczenia majątkowego wysokości 10.000.000,00 zł, wynikającego z nowelizacji ustawy prawo energetyczne, a którego niedochowanie skutkuje utratą posiadanych koncesji. Sąd I instancji odniósł się także, do oferty dzierżawy przedsiębiorstwa jako całości, którą pozyskał syndyk ustanowiony uchylonym już postanowieniem. Analiza ofert, które wpłynęły wskazywała, w ocenie Sądu I instancji, iż istnieje realna szansa na wydzierżawienie przedsiębiorstwa, co nie tylko gwarantowałoby stały, określony przychód ale zapobiegałoby narastaniu kosztów, przy zachowaniu przynajmniej części miejsc pracy. Jak zaznaczył Sąd Rejonowy

podobnej oferty nie znaleźli zarządzający przedsiębiorstwem. Ponadto Sąd nadmienił, iż konieczność szybkiej reakcji w tym przedmiocie jest wymuszona ze względu na zagrożenie dla instalacji w wypadku jej nie użytkowania w sezonie zimowym. Sąd I instancji wskazał, iż wydzierżawienie przedsiębiorstwa lub jego poszczególnych części ma duże znaczenie dla zachowania substancji i sprawności technicznej majątku upadłego a tym samym jego wartości, pozwoli także uzyskać środki z czynszów dzierżawy bardzo potrzebne z uwagi na koszty postępowania upadłościowego i inne zobowiązania powstałe po dniu ogłoszenia upadłości.

Z ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego wynika, iż zmiana opcji postępowania upadłościowego z układowego na likwidacyjne okazała się konieczna. Wskazał, iż w realiach niniejszej sprawy propozycje układowe zakładały wznowienie działalności produkcyjnej i osiągnięcie z niej przychodów, co rodziło nadzieję na możliwość szerszego zaspokojenia wierzycieli, nie tylko tych zabezpieczonych rzeczowo. Jednakże jak zauważył Sąd działania zarządu Spółki nie okazały się skuteczne. Zarząd ten, zarówno w trakcie postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości jak i po ogłoszeniu jej w opcji układowej, nie wykazał deklarowanego zaangażowania w zdobywanie korzystnych kontraktów czy też sposobu finansowania bieżącej działalności. Upadły nie przedstawił także w ocenie Sądu I instancji, żadnych dowodów na posiadanie takiego finansowania, zaś za całą pewnością projekt umowy z firmą (...) nie dowodzi realności finansowania na potrzebnym poziomie, zwłaszcza, że brak jest jakichkolwiek dowodów, by firma ta, była w ogóle w stanie zapewnić finansowanie kwotami w wymiarze kilkunastu milionów złotych. Sąd Rejonowy odwołując się do takich okoliczności jak brak współpracy z nadzorcą sądowym, czy też unikanie udzielenia żądanych informacji uznał, iż zarząd nie jest zainteresowany zrealizowaniem celów postępowania układowego. Ponadto Sąd zaznaczył, że w zaistniałej sytuacji, alternatywą dla ogłoszenia upadłości likwidacyjnej, zapewniającej choćby tymczasowy przychód w postaci czynszu dzierżawnego oraz częściowego utrzymania zatrudnienia, a także utrzymania przedsiębiorstwa jako działającego, co również ma oczywisty wpływ na możliwość osiągnięcia za niego satysfakcjonującej ceny, jest utrzymanie statusu quo, polegającego na nie dopuszczeniu do degradacji instalacji przedsiębiorstwa z uwagi na sezon zimowy, co doprowadziłoby do oczywistej utraty jego wartości. Wobec powyższego, zdaniem Sądu I instancji, oczywistym jest, że zaspokojenie wierzycieli na awizowanych początkowo przez upadłego warunkach jest niemożliwe, a w postępowaniu układowym ich wierzytelności nie zostaną zaspokojone w stopniu większym, aniżeli w postępowaniu likwidacyjnym. Dodatkowo Sąd Rejonowy wskazał, iż wniosek taki jest dopuszczalny, bez konieczności przeprowadzania szczegółowych symulacji.

Mając na uwadze powyższe okoliczności na podstawie art. 17 ust 1 pr. up. i n. Sąd orzekł jak w pkt I i II postanowienia tj. zmienił sposób prowadzenia postępowania upadłościowego z postępowania z możliwością zawarcia układu na postępowanie obejmujące likwidację majątku upadłego oraz ogłosił upadłość dłużnika obejmującą likwidację jego majątku. Ponadto Sąd I instancji zgodnie z art. 51 ust 1 i art. 158 ust 1 pr. up. i., wyznaczył sędziego-komisarza (pkt III), odwołał nadzorcę sądowego i powołał syndyka masy upadłości (pkt IV) oraz wezwał wierzycieli upadłego do zgłoszenia przysługujących im wierzytelności, a osoby, którym przysługują prawa i roszczenia osobiste ciężące na nieruchomości należącej do upadłego, jeżeli nie zostały ujawnione przez wpis w księdze wieczystej, do ich zgłoszenia w terminie dwóch miesięcy od daty obwieszczenia o ogłoszeniu upadłości w Monitorze Sądowym i Gospodarczym (pkt VI i VII).

Przedmiotowe rozstrzygnięcie w całości zaskarżył upadły, wnosząc o zmianę sposobu prowadzenia postępowania upadłościowego z postępowania przewidującego likwidację majątku na postępowanie przewidujące możliwość zawarcia układu z wierzycielami, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz zasądzenie na rzecz upadłego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Zaskarżonemu rozstrzygnięciu upadły zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść zapadłego orzeczenia, polegający na:
  - nieuzasadnionym przyjęciu, iż możliwość zaspokojenia wierzycieli w drodze postępowania upadłościowego obejmującego likwidację majątku upadłego będzie wyższa niż w przypadku upadłości przewidującej zawarcie układu z wierzycielami;

- nieuzasadnionym przyjęciu, iż po ogłoszeniu upadłości poziom zadłużenia upadłego wzrósł o 700.000,00 zł, w sytuacji gdy jedyne zobowiązania upadłego powstałe po dacie ogłoszenia upadłości wynikają z częściowo nieuregulowanych wynagrodzeń za pracę i wynoszą łącznie c/a 250.000,00 zł (wg. stanu na (...));
- błędnym przyjęciu, iż upadły nie informował nadzorca sądowego o wznowieniu produkcji;
- błędnym przyjęciu, iż upadły miał obowiązek zawarcia umowy o dzieło z przedstawicielem nadzorca sądowego;
- błędnym przyjęciu, że nadzorca sądowy mógł polecić upadłemu dokonanie płatności wynagrodzenia za obciążające go obowiązki na rzecz swojego przedstawiciela;
- błędnym przyjęciu, iż zarząd upadłego przedstawiał nadzorczy nieprawdziwe informacje;
- błędnym przyjęciu, iż fakt, że kontrahenci wycofują się ze współpracy z upadłym przez wzgląd na informację o zmianie sposobu na upadłość likwidacyjną jest przesłanką przemawiającą za tym sposobem upadłości;
- błędnym przyjęciu, że dzierżawa przedsiębiorstwa przez syndyka pozwoli na wyższy stopień zaspokojenia wierzycieli niż dalsze prowadzenie przedsiębiorstwa przez jego zarząd.

## 2. naruszenie przepisów postępowania tj.:

- przepisu art. 16 w zw. z art. 14 ust 1 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze polegające na przyjęciu, iż przesłanką do zmiany sposobu postępowania upadłościowego z postępowania przewidującego możliwość zawarcia układu są:
- odmowa zawarcia umowy cywilnoprawnej z przedstawicielem nadzorca sądowego i zapłaty za czynności tego przedstawiciela,
- a także brak udzielenia nadzorczy informacji w sprawie podjęcia produkcji.

W uzasadnieniu powyższego skarżący wskazał, iż kwestionuje przedmiotowe rozstrzygnięcie zarówno z przyczyn związanych z sytuacją gospodarczą i finansową Zakładu (...) Sp. z o.o. przekładającą się na potencjalny stopień zaspokojenia wierzycieli jak również z uwagi na pozostałe motywy rozstrzygnięcia naprowadzone w jego uzasadnieniu. Zarzucił, iż zaskarżone postanowienie nie uwzględnia wskazań Sądu II instancji i nie zawiera porównania przewidywanego stopnia zaspokojenia wierzycieli w obydwu możliwych trybach upadłości. W związku z powyższym nie jest zatem dopuszczalny w ocenie skarżącego wysnuty przez Sąd I instancji wniosek oparty o założenie, że upadły niewłaściwie współpracował z nadzorcą sądowym oraz nie uruchomił produkcji do czasu pozbawienia go zarządu nad jego majątkiem. Skarżący nadto zarzucił, że dokonana przez Sąd Rejonowy ocena skuteczności działań upadłego nie uwzględnia nie tylko specyfiki branży paliwowej, w której działa upadły, ale pomija także rzeczywistość obrotu gospodarczego. Wskazał, iż tak krótki okres działalności spółki w realiach postępowania upadłościowego nie pozwala na dokonanie rzetelnej oceny podjętych przez nią działań. Skarżący podniósł, iż w sytuacji braku środków obrotowych na wznowienie produkcji, a także wobec utraty wiarygodności kredytowej spowodowanej ogłoszeniem upadłości, wznowienie produkcji oleju opałowego wymagało wypracowania formuły zewnętrznego finansowania produkcji oraz pozyskania podmiotu skłonnego do finansowania takiej działalności. W związku z tym jako że głównym założeniem przemawiającym za pierwotnie przyjętym trybem układowym postępowania było wznowienie pełnej działalności operacyjnej spółki, zahamowanej przez utratę płynności finansowej - okres dwóch miesięcy w ocenie upadłego był okresem za krótkim na wypracowanie powyższych rozwiązań, albowiem wymagały one znacznego nakładu czasu i pracy. Skarżący zaznaczył, iż nie można przyjąć, że w tak krótkim okresie czasu zmianie uległy przesłanki pierwotnie uwzględnione przez Sąd przy ogłaszaniu upadłości układowej. Skarżący wskazał, iż realizował on konsekwentnie plan prowadzący do zawarcia układu w przyszłości. Nadmieniał, iż sytuacja względem pierwotnego postanowienia o ogłoszeniu upadłości układowej nie uległa w ciągu ostatnich dwóch miesięcy zmianie, nie ujawniły się także żadne nieznane wcześniej okoliczności a w takim wypadku w ocenie skarżącego zaskarżone orzeczenie jest wynikiem jedynie

sugestii nadzorcy sądowego, dążącego wbrew pierwotnemu stanowisku Sądu do likwidacji upadłego. Dodatkowo upadły wskazał, iż w związku z ogłoszeniem upadłości likwidacyjnej mając na uwadze, iż praktycznie całość majątku trwałego upadłego jest obciążona rzeczowo, w przypadku likwidacji częściowo zaspokojony zostanie jeden wierzyciel - bank kredytujący upadłego. Upadły podniósł, iż jedyną możliwością zaspokojenia wierzycieli jest dalsze prowadzenie egzekucji, natomiast w realiach upadłości likwidacyjnej powyższe nie będzie możliwe, przez wzgląd na uwarunkowania działalności spółki związane z jej regulowanym charakterem, a także objęciem jej reżimem akcyzowym i koniecznością prowadzenia składu podatkowego. Skarżący zarzucił także, iż okoliczność, że syndyk pozyskał ofertę na dzierżawę przedsiębiorstwa, powoduje, że jest możliwe wznowienie działalności produkcyjnej i operacyjnej spółki. Zatem w ocenie upadłego Sąd I instancji powinien porównać poziom i tempo pozyskiwania środków dla wierzycieli z dzierżawy i w przypadku samodzielnej działalności upadłego, czego jednak nie uczynił.

W dalszej części uzasadnienia upadły wskazał na działania podjęte przez niego od czasu ogłoszenia upadłości do dnia wydania zaskarżonego postanowienia wskazując m. in., na pozyskanie zamówień na dostawy produkowanego oleju opałowego i grzewczego (...) od podmiotów takich jak Zakład (...) (...) oraz (...) S.A. Wskazywał także na prowadzone negocjacje handlowe z firmami (...) S.A. i (...) Sp. z o.o. a także okoliczność, iż był w trakcie pozyskania finansowania dostaw od spółki (...). Skarżący podniósł także, iż ustalenia Sądu I instancji w zakresie zaciągnięcia zobowiązań na kwotę 700.000,00 zł od dnia ogłoszenia upadłości są błędne albowiem upadły w toku postępowania nie zaciągał żadnych nowych zobowiązań a wszelkie wierzytelności powstałe po dniu 30 czerwca 2014 r. miały swoje źródło w zdarzeniach, które miały miejsce jeszcze przed ogłoszeniem upadłości. Ponadto w ocenie skarżącego przesłanki rozstrzygnięcia dokonanego przez Sąd Rejonowy pozostają w sprzeczności z podstawową przesłanką wyboru sposobu postępowania upadłościowego jakim jest poziom zaspokojenia wierzycieli albowiem nie są one w żadnym wypadku okolicznościami powodującymi zmianę postrzegania interesu wierzycieli. Zdaniem skarżącego nie mają one nic wspólnego z poziomem zaspokojenia ich roszczeń i mogłyby być co najwyżej rozpatrywane w kontekście współpracy upadłego z nadzorcą sądowym. Odnosząc się do współpracy upadłego z nadzorcą sądowym (syndykiem), skarżący wskazał, iż nie wykonywał on należycie swych obowiązków, dążąc w istocie do przeobrażenia postępowania upadłościowego z możliwością zawarcia układu w postępowanie obejmujące likwidację majątku upadłego.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż podniesione w nim zarzuty nie znajdują merytorycznego uzasadnienia.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia Sądu I instancji, jak również wnioski z nich wywiedzione, przyjmując je w całości za własne. W pierwszej kolejności podnieść należy, iż celem postępowania upadłościowego jest maksymalne zaspokojenie wierzycieli. Jego osiągnięcie możliwe jest tylko w tych sytuacjach, w których wielkość majątku dłużnika pozwala nie tylko zaspokoić koszty postępowania, ale również, chociażby w minimalnym stopniu doprowadzić do spłaty wierzycieli. W odniesieniu do dłużnika, tj. Zakładu (...) Spółki z o.o. w J. pierwotnie złożony został przez wierzyciela wniosek o ogłoszenie upadłości dłużnika z możliwością zawarcia układu. Niezależnie od wierzyciela podobny wniosek złożył sam dłużnik.

Wnioski zostały uwzględnione przez Sąd Rejonowy w Krośnie, który jak wskazano powyżej postanowieniem z dnia 30 czerwca 2014 r., sygn. akt (...) ogłosił upadłość dłużnika z możliwością zawarcia układu (pkt I). Powyższe postanowienie nie zostało zaskarżone. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd dokonał analizy zadłużenia dłużnika, jego sytuacji finansowej oraz wartości bilansowej przedsiębiorstwa. W sposób jednoznaczny z analizy tej wynika, iż zobowiązania ogółem znacznie przekraczają wartość bilansową Spółki. Nadmienić należy, iż znaczna część zobowiązań zabezpieczona była hipotekami umowną i przymusową. Wierzyciele zabezpieczeni rzeczowo w postaci Banku (...) Urzędu Skarbowego w miesiącu maju i czerwcu 2014 r. w złożonych oświadczeniach odmówili zgody na objęcie swoich wierzytelności układem ( vide k.225 i 265).

Z uzupełniającego sprawozdania nadzorcy sądowego z dnia 16.06.2014r. wynika, że nie było realnych szans na wykonanie przedstawionych propozycji układowych ( vide k.281 – 286).

Pomimo takiego stanu Sąd Rejonowy uznał iż są podstawy do ogłoszenia upadłości „układowej”, umożliwiając upadłemu podjęcie takiej próby.

Dodatkowo, w związku z wejściem w życie w dniu 22 lipca 2014 r. nowelizacji ustawy prawo energetyczne, dłużnik dla utrzymania koncesji potrzebnych dla prowadzonej przez niego działalności gospodarczej zobligowany jest wpłaty zabezpieczenia majątkowej w kwocie 10 mln zł za każdą z nich. Z wyjaśnień Syndyka masy upadłości wynika, że termin wpłaty przez upadłego łącznej kwoty 20 mln zł upłynął bezskutecznie w dniu 22 listopada 2014 r., co spowodowało, że wszczęte zostało przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki postępowanie w sprawie cofnięcia dłużnikowi koncesji. Niezależnie od powyższego, dłużnik utracił zezwolenie na prowadzenie składu podatkowego. Dłużnik nie reguluje pracownikom zatrudnionym w Spółce wynagrodzeń za pracę i według tego, co sam przyznał w zażaleniu, według stanu na miesiąc sierpień 2014 r. zadłużenie z tego tytułu wynosiło 250.000 zł.

Zauważyć należy, że dłużnik zarówno w zażaleniu na postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 10 września 2014 r. wydanego w sprawie (...), jak i w zażaleniu na postanowienie z dnia 4 grudnia 2014 r. podnosi argumenty świadczące jego zdaniem o możliwości prowadzenia działalności gospodarczej i zaspokojeniu wierzycieli w szerszym zakresie w ramach postępowania upadłościowego z możliwością zawarcia układu, niż upadłości likwidacyjnej. Wywodów zawartych w zażaleniu na postanowienie z dnia 4 grudnia 2014 r. nie uzasadnia jednak merytorycznie, tj. nie popiera ich żadnymi dowodami, bądź też przynajmniej wyliczeniami. Dłużnik nie złożył również żadnego wniosku dowodowego na poparcie swoich racji.

Podkreślenia wymaga jednocześnie iż dłużnik nie kwestionował ani stanu zadłużenia, ani wartości jego majątku ustalonego przez Sąd i opisanego w uzasadnieniu postanowienia z dnia 30 czerwca 2014 r. Dokonując analizy zobowiązań (zadłużenia) i wartości majątku dłużnika stwierdzić należy jednoznacznie, iż nie jest możliwe w całości zaspokojenie wierzycieli, ani w jednym, ani w drugim rodzaju upadłości. Zaznaczyć trzeba, że wartość tzw. bilansowa nigdy nie jest tożsama z wartością rynkową, bo regułą jest że ta ostatnia jest niższa. Dłużnik i w tej kwestii nie przedstawił żadnej merytorycznej argumentacji by w tym przypadku miało być inaczej.

Istotne znaczenie mają również kwestie tzw. społeczne, polegające na zapewnieniu miejsc pracy w lokalnym środowisku. Powyższe nie może jednak prowadzić do stanu niepewności dotychczasowych pracowników, niewypłacaniu im wynagrodzenia i powstawaniu dalszego zadłużenia z tego tytułu przez Spółkę.

Z informacji przekazywanych początkowo przez nadzorcę sądowego, a później syndyka wynika, iż możliwości te są niewielkie, a dodatkowo pracownicy nie utrzymywali od miesiąca czerwca 2014 r. pełnego wynagrodzenia. Biorąc pod uwagę zaistniałą sytuację, głównie istniejące zobowiązanie dłużnika, ogłoszenie upadłości likwidacyjnej umożliwiło regulowanie zobowiązań pracowniczych z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych ( vide pismo Wojewódzkiego (...)w R. z dnia 21.10.2014 r. k. 313 akta sygn. (...)) Nadmienić również należy, iż o ile syndyk masy upadłości uzyska pozytywną opinię sędziego komisarza i zgodę Sądu może kontynuować prowadzenie działalności gospodarczej.

Wobec spełnienia ustawowych przesłanek, Sąd I instancji prawidłowo uznał, iż w stosunku do dłużnika należy ogłosić upadłość likwidacyjną na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze.

Zażalenie jako bezzasadne oddalono na podstawie art. 385 kpc, w związku z art. 397 § 2 kpc.